

Witold Gombrowicz (1904-1969)

Witold Gombrowicz, prozaik, dramaturg, eseista – urodził się 4 sierpnia 1904 roku w Małoszycach pod Opatowem, zmarł 25 lipca 1969 roku w Vence koło Nicei, we Francji. Był najmłodszym z czwórki dzieci Jana i Antoniny (z domu Kotkowskiej herbu Ostoja) Gombrowiczów herbu Kościesza. To była zamożna, ziemiańska rodzina. W 1911 roku Gombrowicze opuścili małoszycki dwór i zamieszkali w Warszawie. W wieku 18. lat Witold ukończył Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki i rozpoczął studia na Uniwersytecie Warszawskim, na Wydziale Prawa. Magistrem został w 1927 roku, po czym na rok wyjechał do Paryża, by w Institut des Hautes Etudes Internationales zająć się ekonomią i filozofią. Bardziej go jednak pociągało życie towarzyskie i wyjazdy na Riwierę, nad Morze Śródziemne.

Po powrocie do kraju rozpoczął aplikację sędziowską, ale szybko z niej zrezygnował.

Skupił się na próbach literackich, ale początki nie były łatwe. Pierwszą powieść zniszczył, a próba napisania książki wspólnie z Tadeuszem Kępińskim też się nie udała. Dopiero w 1933 roku ukazały się opowiadania *Pamiętnik z okresu dojrzewania*. Poza tym zaczął publikować felietony i recenzje, m.in. na łamach „*Kuriera Porannego*”. Jak wszyscy młodzi pisarze i intelektualiści, wiele czasu spędzał w warszawskich kawiarniach „Zodiak” i „Ziemiańska”. Długo był młodym literatem „na dorobku”. Do czasu. W 1937 roku ukazała się powieść *Ferdynand*, która przyniosła mu rozgłos w środowiskach literackich, wzbudziła emocje wśród czytelników i przysporzyła tylu entuzjastów, co wrogów.

Wśród tych, którzy go docenili, była Zofia Nałkowska i Bruno Schulz, który napisał:

Mamy tu do czynienia z niezwykłą manifestacją talentu pisarskiego, z nową i rewolucyjną formą i metodą powieści i w końcu z fundamentalnym odkryciem, z aneksją nowej dziedziny zjawisk duchowych, dziedziny bezpieczeństwa i niczyjej, na której dotychczas hulał tylko nieodpowiedzialny żart, kalambur i nonsens.

Pierwszy dramat, *Iwona, księżniczka Burgunda*, ukazał się w 1937 roku (sygnowany – 1938). To groteska, której bohaterami są ludzie, którzy walczą z formami, obyczajami i ceremoniami krępującymi indywidualność. Jednak sztuka nie spotkała się z zainteresowaniem. Sam Gombrowicz niecały rok później, na miesiąc przed wybuchem II wojny światowej, był już na pokładzie liniowca „Chrobry”, płynącego w dziewiczy rejs do Argentyny, na który namówił go brat Jerzy. Tak rozpoczęła się emigracja pisarza, który do kraju już nigdy nie wrócił. Niepokojące wieści dochodzące z kraju i w ogóle z Europy skłoniły go do pozostania w Buenos Aires na dłużej, jak się potem okazało, aż do 1963 roku, choć nie zawsze wiodło mu się tam dobrze.

W latach 40. XX wieku publikował artykuły w prasie argentyńskiej, wygłaszał odczyty w kawiarni Fray Mocho, wreszcie wraz z przyjaciółmi przełożył *Ferdynanda* na hiszpański, ale choć dziś uważa się ten fakt za ważne wydarzenie, wtedy przeszło bez echa. Tak samo było z wydanym w 1948 roku po hiszpańsku *Ślubem* (*El casamiento*). W Polsce też nie wznawiano, ani nie grano jego utworów. Jego nazwisko zaczęło być znane na świecie dopiero po wielu latach.

W latach 1947-1955 Gombrowicz był pracownikiem Banco Polaco, argentyńskiej filii Banku PKO SA. W 1951 roku zaczął publikować w paryskiej „Kulturze”, a dodatkowo Jerzy Giedroyc zdecydował się na wydanie *Ślubu* i powieści *Trans-Atlantyk*. Po październiku 1956 roku cztery książki Gombrowicza ukazały się w Polsce, a pisarz zdobył dużą popularność. Po roku 1958 władze nie zezwalały już jednak na druk

następnych książek. Międzynarodowy rozgłos Gombrowicza przypadł na lata sześćdziesiąte XX wieku. Ukazały się wówczas paryskie wydania *Pornografii*, *Kosmosu* i *Dzienników*, które przez wielu znawców literatury uznawane są za najwybitniejsze dzieło pisarza oraz *Operetki*. Głośne były teatralne realizacje jego sztuk, m.in. we Francji, Niemczech, Szwecji.

Witold Gombrowicz w 1963 roku wrócił do Europy – na roczne stypendium Fundacji Forda do Berlina Zachodniego. To wywołało nagonkę na twórcę ze strony władz komunistycznych. Po zakończeniu stypendium został we Francji. W 1964 roku przez trzy miesiące przebywał w opactwie Royaumont pod Paryżem. Jako sekretarkę zatrudnił studentkę literatury współczesnej, Kanadyjkę z Montrealu, Ritę Labrosse. Wraz z nią zamieszkał w Vence koło Nicei na południu Francji. Tam spędził resztę życia – już będąc sławnym i docenianym. W maju 1967 odebrał Międzynarodową Nagrodę Wydawców Prix Formentor. Na pół roku przed śmiercią, 28 grudnia 1968 roku, ożenił się z Ritą, która została jego spadkobierczynią. Zmarł 25 lipca 1969 r. w Vence na niewydolność płuc.

Należy do pisarzy wyjątkowych w dziejach literatury – ze względu na filozofię, sposób konstruowania tekstów i siłę języka. Jego teksty o tradycji i historii są zakorzenione w polskiej przeszłości i uniwersalne zarazem. Specyfiką twórczości Gombrowicza jest umiejętność widzenia psychologicznego uwikłania człowieka, swoiste poczucie absurdu i obnażanie tradycyjnych wartości.

Uważany przez krytyków za „mistrza zrywania masek”, sam Gombrowicz kamufluje i ukrywa się tym bardziej, im dokładniej pisze o własnym największym konflikcie wewnętrznym, którym jest homoerotyzm, a w opinii jego argentyńskich przyjaciół, biseksualizm. Pisarz unikał jednoznacznego przyporządkowania sobie określonej orientacji seksualnej, traktując sprawy seksu jako domenę społecznego przymusu. Podejmował ten temat w swoich *Dziennikach*, ale najwyraźniej celowo nie stawiał kropki nad „i”...

Wszystkie swoje dzieła literackie pisał po polsku. Były one tłumaczone na ponad 30 języków. Przez wielu współczesnych uznany był już za życia lub pośmiertnie za jednego z najwybitniejszych pisarzy polskiej literatury współczesnej. Opinie te zaskakiwały ludzi, którzy znali pisarza, bo jako człowiek był uważany za megalomana i złośliwca, wyrażającego bardzo krytyczne opinie o innych pisarzach.

Wielkie zasługi w promowaniu twórczości Gombrowicza w Europie Zachodniej miał Konstanty Jeleński. Po długich negocjacjach z władzami, jeszcze za czasów PRL, w 1986 roku, ukazało się w krakowskim Wydawnictwie Literackim pierwszych 9 tomów dzieł Gombrowicza, uszczuplonych przez cenzurę o 16 wersów wykreślonych z *Dziennika*, dotyczących polityki i systemu władzy w ZSRR. Dzieła te poszerzono w latach 1992-1997 do 15 tomów.

W wolnej Polsce jego utwory ukazywały się wielokrotnie, a na ich temat powstało kilkadziesiąt tomów studiówi niezliczone artykuły.

Sfilmowane zostały dwie powieści Gombrowicza: *Pornografia* (reż. Jan Jakub Kolski) i *Ferdydurke* (reż. Jerzy Skolimowski). We Wsoli, we wspomnianym pałacyku Jerzego Gombrowicza, brata pisarza, jest dziś Muzeum Witolda Gombrowicza. Witold ostatni raz przebywał tu w 1939 r.

Twórczość:

Pamiętnik z okresu dojrzewania (1933), *Na kuchennych schodach* (1937), *Ferdydurke* (1938), *Iwona, księżniczka Burgunda* (1938), *Szczur* (1939), *Opętani* (1939), *Trans-Atlantyk* (1953), *Ślub* (1953), *Dziennik 1953–1956* (1957), *Bakakaj* (1957), *Pornografia* (1960), *Dziennik 1957–1961* (1962), *Kosmos* (1965), *Dziennik 1961–1966*, *Operetka* (1966), *Wspomnienia polskie. Wędrówki po Argentynie* (1977), *Wiersz do Izy i Malwiny* (1977), *Dzieła zebrane*, t. 1-11 (1969-1977), *Dzieła*, t. 1-15 (1986-1997).